

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska

w sprawie z powództwa A. K.

przeciwko S. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k. w W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 27 stycznia 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 14 lutego 2020 r., sygn. akt VII AGa (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2) zasądza od A. K. na rzecz S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k. w W. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność

postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie, zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym, bowiem, razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a nie jest, przecież, jego zadaniem dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 14 lutego 2020 r. do rozpoznania, powód A. K. wskazał na przesłankę uzasadniającą jej przyjęcie z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wniosek ten nie odniósł skutku. Jak wynika, bowiem, z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, powołanie się przez skarżącego na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej zobowiązuje do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej już przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co, w efekcie, daje podstawy do przyjęcia skargi, jako oczywiście uzasadnionej (por. postanowienia SN: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/0; z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09; z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, nie publ.). Tymczasem skarżący, w uzasadnieniu tej przesłanki, zaprezentował wywód prawny znajdujący oparcie w kontekście zarzutu naruszenia przez Sąd II instancji przepisu art. 394 §1 k.c. W ocenie powoda „Sąd Apelacyjny w (...) rozstrzygając przedmiotową sprawę, w ślad za Sądem I Instancji, rozpoznając zarzut dotyczący błędnego wywiedzenia, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia

z zadatkiem, w rzeczywistości wykroczył poza prawidłową wykładnię art. 394 § 1 k.c.". W dalszej kolejności powód wskazał, że Sąd II Instancji przyjął, iż „w § 4 pkt 2 zdanie 3 umowy strony wprost przewidziały skutki prawne związanie z niewypłaceniem II transzy wynagrodzenia, poddając niespełnienie przez zamawiającego świadczenia rygorowi „przepadku” kwoty uiszczonej w ramach I transzy, czyli skutkom z art. 394 § 1 k.c.". Jak podkreślił skarżący „Sąd całkowicie jednakże pominął przy wykładni art. 394 § 1 k.c. fakt, iż pozwanemu przysługiwałoby prawo zatrzymania kwoty 100.000,00 zł ale tylko i wyłącznie w takim przypadku w jakim złożyłby oświadczenie o odstąpieniu od umowy. W przeciwnym wypadku, wpłaconej przez spółkę S. kwoty 100.000,00 zł nie można traktować jako zadatku w rozumieniu art. 394 § 1 k.c., ale należy traktować ją jako zaliczkę podlegającą zwrotowi”. W konkluzjach skarżący wskazał, że „z literalnej wykładni omawianego przepisu wynika, że dla ustalenia przesłanek warunkujących możliwość zastosowania instytucji zadatku należy zbadać czy doszło do niewykonania zobowiązania oraz do złożenia oświadczenia w przedmiocie odstąpienia od umowy. Wskutek błędnej wykładni Sąd Apelacyjny w (...) ograniczył się jedynie do zbadania okoliczności dotyczących niewykonania umowy, zaś drugą z przesłanek pominął”. Mając na względzie wyszczególnione powyżej okoliczności wskazać należy, że przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wchodzi w rachubę wówczas, kiedy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo w sytuacji, kiedy podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób niewątpliwy. Nadto, zważywszy na konstrukcję skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, nie są dopuszczalne zarzuty dotyczące oceny dowodów, przy czym Sąd Najwyższy związany jest również ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji zaprezentowany w skardze kasacyjnej wywód prawny, na okoliczność wykazania przesłanki oczywistej zasadności, nie może sprowadzać się do polemiki z

ustaleniami stanu faktycznego poczynionymi przed sądem II instancji. Niedopuszczalne jest zatem formułowanie argumentów na rzecz oczywistości skargi kasacyjnej przez wyrażenie dezaprobaty dla ocen mających charakter ustaleń w konkretnym stanie faktycznym. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, sformułowane przez skarżącego, wobec związania Sądu Najwyższego ustalonymi w sprawie faktami, nie prowadzi do wniosku o oczywistej zasadności jego skargi. Jak przyjęto, bowiem, jednolicie w orzecznictwie Sądu Najwyższego wszystkie normy wyrażone w art. 394 k.c., regulujące instytucję zadatku, jako dodatkowego zastrzeżenia umownego, mają charakter dyspozytywny (zob. np. wyrok SN z dnia 19 lutego 2014 r., V CSK 187/13, niepubl, czy też wyrok SN z dnia 16 października 2015 r., I CSK 886/14, niepubl.). Zastosowanie dyspozytywnego art. 394 k.c. może być uchylone przez postanowienie stron lub przez zwyczaj. W celu ustalenia, czy obowiązuje zwyczaj wprowadzający odmienności w stosowaniu art. 394 k.c., należy badać istniejące dotychczas stosunki prawne między stronami. Jeżeli między danymi stronami nie da się ustalić takiego zwyczaju lub gdy nie uregulowały one omawianej kwestii w treści umowy, należy stosować art. 394 k.c. Przed powzięciem decyzji o stosowaniu tego przepisu treść umowy powinna podlegać wykładni zgodnie z regułami wskazanymi w art. 65 k.c. (zwłaszcza przy uwzględnieniu dotychczasowych więzi między stronami). Wykładnia taka może bowiem doprowadzić do wniosku, że strona wręczyła zaliczkę (sumę podlegającą zwrotowi nawet w razie niewykonania umowy), kaucję (sumę na zabezpieczenie roszczeń strony przeciwnej) albo odstępnę na poczet ewentualnego oświadczenia o odstąpieniu od umowy złożonego w przyszłości (art. 396 k.c.). Tymczasem jak wynika z akt sprawy, a w szczególności z łączącej strony umowy o realizację zlecenia, instytucja zadatku została przez nie uregulowana odmiennie niż, jak przewiduje to redakcja art. 394 k.c., przy czym, co wymaga podkreślenia, powód i Spółka S., były to tego uprawnione wobec dyspozytywności kodeksowej regulacji tego przepisu. Mając tę okoliczność na względzie nie sposób podzielić argumentacji skarżącego w przedmiocie rzekomego naruszenia prawa przez Sąd II instancji. Taka, bowiem, sytuacja, wobec dyspozytywnej natury prawnej art. 394 k.c., nie miała miejsca. W konsekwencji rozważań w przedmiocie oceny wykazania przez skarżącego przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. brak jest

podstaw do stwierdzenia, że w niniejszej sprawie przesłanka ta została przez powoda w sposób właściwy wykazana. Sąd Najwyższy nie dopatrył się również okoliczności, które determinowałyby nieważność postępowania, a którą to przesłankę Sąd ten bierze pod uwagę z urzędu.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

jw